

Nawiązka z art. 46 § 2 k.k. orzekana zamiast obowiązku naprawienia szkody

ANNA MUSZYŃSKA

Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

Nawiązka, jako tradycyjna instytucja prawa karnego, przeszła ewolucję od środka o niewielkim znaczeniu, stosowanego pomocniczo w celu uzupełnienia kar zasadniczych, do przyjętej na gruncie obowiązującego stanu prawnego rozbudowanej konstrukcji o zróżnicowanych podstawach. Zmiany normatywne dotyczące nawiązki i wzrost jej praktycznego znaczenia, zwłaszcza w systemie środków karnych o charakterze kompensacyjnym, nie pozostają bez wpływu na dotychczasową ocenę funkcji nawiązki i skłaniają do refleksji nad jej konkurencyjnością w stosunku do odszkodowania za szkodę wyrządzoną przestępstwem, w szczególności na tle regulacji przyjętej w art. 46 § 2 k.k.

Rozwój instytucji umożliwiających kompensację pokrzywdzonemu szkody wyrządzonej przestępstwem, a zarazem sytuujących ofiarę przestępstwa na znaczącej pozycji procesu, sprzyja podejmowaniu rozważań nad funkcjonowaniem środków karnych, realizujących cele kompensacyjne. Do katalogu tych środków wypada zaliczyć również nawiązkę, lokowaną dotąd — ze względu na charakter prawny — między środkiem reakcji karnej a cywilnoprawnym odszkodowaniem. Tego rodzaju zapowiedź sygnalizuje normatywną złożoność nawiązki, której dualizm w konkretnych wypadkach przybiera różny wyraz, z większym akcentem bądź na

funkcję represyjną, bądź kompensacyjną. Nieodzowne staje się więc, dla określenia wzajemnego układu elementu represyjnego i kompensacyjnego, odwoływanie do poszczególnych podstaw orzekania nawiązek.

Sięgając do genezy nawiązki, zwykło się mówić, że jej źródło tkwi w dawnej instytucji „kompozycji”, czyli kary orzekanej w postaci materialnego zadośćuczynienia pokrzywdzonemu¹. W polskim ustawodawstwie pierwotnie nawiązka przewidziana była w prawie o wykroczeniach z 1932 r., a także za czyny stanowiące wykroczenia w ustawach szczególnych². Nawiązki nie przewidywał natomiast k.k. z 1932 r., wprowadzono ją dopiero do k.k. z 1969 r. Rozwiązania przyjęte w k.k. z 1969 r. prowadziły *de facto* do rozszerzenia zakresu jej stosowania. W toku dyskusji powracało do jej złożonej istoty jako środka polityki karnej, wskazując cechy upodabniające ją do kary, jak również cechy różniące ją od niej i zbliżające do odszkodowania cywilnego. Przypominano za W. Wolterem³, że zasadniczo nawiązka różni się od grzywny tym, iż skazany płaci ją pokrzywdzonemu, a nie Skarbowi Państwa. Jednocześnie od odszkodowania różni się tym, że obejmuje nie tylko wyrównanie szkody materialnej oraz idealnej, ale wychodzi i ponad to, dając pokrzywdzonemu pewne „zadośćuczynienie”.

¹ Obszerniej na temat genezy i historycznej ewolucji nawiązki zob. W. Cieślak, *Nawiązka w polskim prawie karnym*, Gdańsk 2006, s. 11–63.

² Nawiązkę orzekaną za wykroczenia przewidywało prawo o wykroczeniach z 1932 r. w art. 54 (uszkodzenie ogrodu i drzewa), art. 55 (kradzież ogrodowa), (Dz.U. Nr 60, poz. 572); ustawa z 10.03.1934 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 31, poz. 270), a także uchylająca ją ustawa z dnia 07.04.1949 r. o ochronie przyrody (Dz.U. Nr 25, poz. 180); ustawa z 14.04.1937 r. o szkodnictwie leśnym i polnym (Dz.U. Nr 30, poz. 224 ze zm.); ustawa z dnia 17.06.1966 r. o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (Dz.U. Nr 23, poz. 149). Aktualnie obowiązujące przepisy ustawy z dnia 20.05.1971 r. k.w. (Dz.U. Nr 12, poz. 114 ze zm.) uznają nawiązkę za środek karny orzekany na rzecz pokrzywdzonego w wypadkach przewidzianych w przepisach szczególnych (art. 32), natomiast w razie wyrządzenia szkody wykroczeniem o charakterze chuligańskim na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża lub inny cel społeczny (art. 37). Na temat regulacji nawiązki w prawie o wykroczeniach pisali: A. Gubiński, *Nawiązka*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1979, nr 6; W. Szczepański, *Można orzec nawiązkę*, „Zagadnienia Wykroczeń” 1978, nr 2; W. Radecki, *Nawiązka jako środek prawny wyrównywania szkód w przyrodzie*, „Rozprawy z prawa cywilnego ochrony środowiska. Prace Naukowe UŚI” nr 1298, Katowice 1992; Z. Sienkiewicz, *Regulacja nawiązki w projektach kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń*, PS 1993, nr 3; M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2000; W. Cieślak, *op. cit.*, s. 115–125.

³ W. Wolter, *Zarys systemu prawa karnego. Część ogólna*, t. II, Kraków 1934, s. 44.

W k.k. z 1997 r. zachowano swoistą „mozaikę” nawiązek. Umieszczono przy tym nawiązkę w katalogu środków karnych (art. 39 pkt 6 k.k.). Konsekwencją takiego ujęcia jest pozbawienie na gruncie obowiązującego stanu prawnego aktualności wypowiedzi, określających nawiązkę jako *sui generis* karę i przede wszystkim przyjęcie dla niej jednolitych rozwiązań właściwych środkom karnym, m.in. w zakresie dyrektyw ich wymiaru (art. 56 k.k.), postępowania wykonawczego, terminu przedawnienia ich wykonania (art. 103 § 2 k.k.), zatarcia skazania (art. 76 § 2 k.k., art. 107 § 6 k.k.). W dalszym ciągu jednak przy wielości podstaw nawiązki aktualny pozostaje problem wzajemnego układu zawartych w niej elementów represyjnych i odszkodowawczych oraz stwierdzenia, który z tych elementów jest dominujący. Współistnienie celu naprawienia szkody i represji powoduje bowiem, że nawiązka, będąc środkiem represji, z reguły równocześnie pozostaje swoistym ryczałtem dla pokrzywdzonego czy inaczej uproszczoną formą kompensaty. Poddanie rozważce zdolności kompensacyjnej nawiązki wymaga jednak odniesienia się do konkretnych uregulowań w k.k., zawartych w art. 46 § 2, art. 57a § 2, art. 212 § 3, art. 216 § 4, 290 § 2, według których beneficjentem nawiązki jest indywidualnie oznaczony pokrzywdzony.

Znamienne, normatywne ujęcie nawiązki, stanowiące *novum* regulacji k.k. z 1997 r., zawiera art. 46 § 2 k.k. Orzekana na tej podstawie nawiązka jest ściśle powiązana ze środkiem karnym w postaci obowiązku naprawienia szkody. Szczegółowa analiza przepisu skłania do przytoczenia go w pełnym brzmieniu: „Art. 46 § 1. W razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę; przepisów prawa cywilnego o przedawnieniu roszczeń oraz możliwości zasądzenia renty nie stosuje się. § 2 Zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego”. Należy od razu zaznaczyć, że cytowana treść przepisu widnieje w k.k. od wejścia w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. nowelizującej art. 46 k.k.⁴ Jego pierwotne uję-

⁴ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy — Kodeks karny, ustawy — Kodeks postępowania karnego, ustawy — Kodeks karny wykonawczy, ustawy — Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 206, poz. 1589), obowiązująca od dnia 8 czerwca 2010 r.

cie przewidywało w § 1 ograniczenie kręgu przestępstw powodujących szkodę, za których popełnienie dopuszczalne było orzeczenie naprawienia szkody oraz niemożność orzekania przez sąd środka karnego *ex officio*, lecz tylko na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej. Odmienne było również brzmienie § 2: „Zamiast obowiązku określonego w § 1 sąd może orzec na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w celu zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia, a także za doznaną krzywdę”. Dało ono asumpt do formułowania uwag krytycznych już na tle samej redakcji przepisu i użytych w nim sformułowań „w celu zadośćuczynienia” i „za doznaną krzywdę”. Pytano o zasadność rozróżnienia w treści przepisu „zadośćuczynienia za ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia”, a także „krzywdy”, skoro przytoczone pojęcia mają ustalony zakres treściowy znany prawu cywilnemu, na którego gruncie przyjmuje się, iż zadośćuczynienie następuje w przypadku wyrządzenia krzywdy, tj. uszczerbku niemajątkowego. Słusznie podnoszono, że nie znajduje to racjonalnego uzasadnienia, tym bardziej że nie można wnioskować, aby na gruncie prawa karnego podejmowano odmienną niż w prawie cywilnym interpretację tych pojęć⁵. Charakterystyczne dla pierwotnej regulacji było również ograniczenie zakresu przedmiotowego. Możliwość orzeczenia nawiązki nie dotyczyła wszystkich przypadków, o których mowa w art. 46 § 1 k.k., a jedynie tych przestępstw, których skutkiem był ciężki uszczerbek na zdrowiu, naruszenie czynności narządu ciała, rozstrój zdrowia lub wyrządzenie krzywdy. Rozwiązanie tego rodzaju przewidziano z uwzględnieniem trudności, które mogły wystąpić w zakresie udowodnienia wielkości szkody, co wyraźnie podkreślono w uzasadnieniu projektu k.k.⁶ Trudności te, jak można wnioskować, stanowiły jedyne wskazanie wyznaczające zakres wyjątku przewidzianego w art. 46 § 2 k.k., brakowało bowiem innych przesłanek natury prawnej. Dezaprobatę dla tego rodzaju uzasadnienia orzeczenia nawiązki wyraził Z. Gostyński, wskazując, że może być ono

⁵ M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka w kodeksie karnym — niektóre zagadnienia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 7–8, s. 85.

⁶ *Uzasadnienie rządowego projektu Kodeksu karnego*, [w:] *Kodeks karny. Kodeks postępowania karnego. Kodeks karny wykonawczy. Nowe kodeksy karne z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 147.

traktowane jako swoiste zalecenie, co w rezultacie osłabiłoby praktyczne znaczenie obowiązku naprawienia szkody, orzeczanego na podstawie art. 46 § 1 k.k.⁷ Autor zaznaczył, że o orzeczeniu nawiązki powinny decydować przesłanki natury kryminalnopolitycznej, a nie trudności dowodowe. W ramach uwag krytycznych podnoszono też, że w razie trudności z ustaleniem wielkości szkody majątkowej czy też niemajątkowej, sąd może zawsze skorzystać z możliwości zasądzenia obowiązku naprawienia szkody w części, chyba że rola przepisu miałyby się sprowadzać do rzadkich przypadków, w których sąd nie byłby w stanie w żaden sposób określić choćby przybliżonych granic wielkości szkody⁸.

Nowelizacja z 2009 r. usunęła w znacznej części wątpliwości interpretacyjne, powstałe na gruncie analizy dotychczasowego ujęcia art. 46 § 2 k.k. Ustawodawca, kierując się priorytetem zapewnienia pełnej ochrony interesów pokrzywdzonego w postępowaniu karnym, uznał prawo żądania przez pokrzywdzonego naprawienia wyrządzonej szkody, jak również żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wypadku skazania za każde przestępstwo, w którego wyniku taka szkoda lub krzywda zaistniała. Zniósł ograniczenia przedmiotowe, dotyczące orzeczenia nawiązki zamiast obowiązku naprawienia szkody.

Po nowelizacji przesłanki orzeczenia nawiązki są takie same jak orzeczenia obowiązku naprawienia szkody. Konieczne jest stwierdzenie istnienia szkody wynikającej z przestępstwa, stwierdzenie winy sprawcy i wydanie wyroku skazującego. Złożenie wniosku o orzeczenie obowiązku naprawienia szkody przez osobę do tego uprawnioną obliguje sąd do orzeczenia tego środka; w przypadku braku wniosku — jego orzeczenie jest fakultatywne.

Orzeczenie nawiązki jako alternatywnego środka karnego, zgodnie z jednoznacznym brzmieniem przepisu, należy do wyłącznej kompetencji sądu, a znaczenie zwrotu „sąd może orzec” wskazuje na uprawnienie do orzeczenia bądź rezygnacji z nawiązki zamiast obowiązku naprawienia szkody, a nie wyboru samego środka⁹. Wybór w tym zakresie został

⁷ Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 130.

⁸ M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *op. cit.*, s. 85.

⁹ Znaczenie zwrotu „sąd może orzec”, zawartego w art. 46 § 2 k.k., było przedmiotem rozważań SN w postanowieniu z dnia 04.03.2002 r. IV KKN 114/00, Lex 53060.

wyłączony z kompetencji wnioskodawcy uprawnionego jedynie do żądania nałożenia na skazanego obowiązku naprawienia szkody w warunkach art. 46 § 1 k.k. Przesłanką orzeczenia nawiązki z art. 46 § 2 k.k. było zatem — do czasu nowelizacji z 2009 r. — złożenie wniosku przez pokrzywdzonego (art. 49 § 1–3 k.p.k.) lub inną osobę uprawnioną (art. 49 § 4, art. 49a, art. 51 § 2 k.p.k.), żądającą naprawienia szkody. Obecnie w tym zakresie sąd może również działać *ex officio*. Nie zmienia to faktu, że nawiązka z art. 46 § 2 k.k. nie ma charakteru wnioskowego. W myśl art. 49a k.p.k. również prokurator uzyskał uprawnienie do złożenia wniosku w przedmiocie obowiązku naprawienia szkody. Natomiast w razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe, a w wypadku ich nieujawnienia — prokurator, działając z urzędu (art. 52 § 1 k.p.k.).

Z porównania art. 46 § 1 i 2 k.k. wynika, że krąg osób uprawnionych do złożenia wniosku z żądaniem naprawienia szkody nie odpowiada uprawnionym do uzyskania nawiązki orzeczonej „zamiast” obowiązku naprawienia szkody. Przepis art. 46 § 2 k.k., wskazując osobę uprawnioną do nawiązki, tj. „pokrzywdzonego”, nie wymienia „innej osoby uprawnionej”. Pojawia się zatem pytanie o możliwość orzeczenia nawiązki np. na rzecz osoby najbliższej w razie śmierci pokrzywdzonego. Jak już podkreślono, w razie śmierci pokrzywdzonego prawa, które by mu przysługiwały, mogą wykonywać osoby najbliższe (art. 52 k.p.k.), ale przysługujące im w tym względzie uprawnienie procesowe nie oznacza przyjęcia przez te osoby statusu pokrzywdzonych. Pozostają one „innymi osobami uprawnionymi”, o których mowa w art. 46 § 1 k.k. W tym kontekście, ze względu na ograniczenie podmiotowe, należy wykluczyć możliwość orzeczenia nawiązki z art. 46 § 2 k.k. na rzecz innej osoby uprawnionej¹⁰. Jedynym uprawnionym podmiotem jest pokrzywdzony *sensu stricto*, a tzw. strony zastępcze, czyli osoby wstępujące w prawa zmarłego pokrzywdzonego (art. 52 § 1 k.p.k.), realizują jego prawa, lecz występują we wła-

¹⁰ Por. J. Misztal-Konecka, *Roszczenia majątkowe osób najbliższych dla pokrzywdzonego*, Warszawa 2008, s. 197; A. Zachuta, *Nawiązka i świadczenie pieniężne — cz. II*, M. Praw. 2005, nr 9, s. 434; Wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., V KK 432/07, Biul. P. K. 2008, nr 9, poz. 40.

snym imieniu¹¹. Sytuacja nie ulega zmianie niezależnie od tego, czy pokrzywdzony sam złożył wniosek o naprawienie szkody i po jego śmierci do procesu wstąpiły strony nowe, czy też pokrzywdzony zmarł przed złożeniem wniosku w trybie art. 46 § 1 k.k., który następnie złożyły osoby najbliższe. W żadnym z podanych wypadków nie staną się one beneficjentami nawiązki z art. 46 § 2 k.k. Nie można więc podzielić wyrażonego w literaturze przedmiotu odmiennego poglądu, zgodnie z którym nawiązka orzeczona po śmierci pokrzywdzonego wchodzi w skład spadku po nim, a dotyczy to sytuacji, gdy pokrzywdzony zmarł jeszcze przed złożeniem wniosku z art. 46 § 1 k.k. i wniosek tego rodzaju złożyła strona zastępcza¹². Kodeks karny w sposób odrębny i autonomiczny reguluje kwestię orzekania nawiązki określonej w art. 46 § 2 k.k. i nie sposób odnosić rozwiązań cywilnoprawnych o przechodzeniu roszczeń na spadkobierców do tego środka karnego.

Przepis art. 46 § 2 k.k. zezwala na orzeczenie nawiązki „zamiast” obowiązku naprawienia szkody. W sytuacji określonej w art. 46 § 1 k.k. pokrzywdzony nie powinien pozostać bez rekompensaty wyrządzonej szkody, a decyzja sądu o orzeczeniu nawiązki jest zawsze poprzedzona rozważeniem orzeczenia obowiązku naprawienia szkody w całości lub części. Z pierwotnego założenia ustawodawcy wynikało jednak, że po ten środek karny należało sięgać wyjątkowo, w razie wystąpienia trudności dowodowych. Analiza treści art. 46 § 2 k.k. sprzed nowelizacji wskazywała, że nawiązka ma właśnie służyć zadośćuczynieniu, czyli naprawieniu szkody niemajątkowej, krzywdy. Jak wiadomo, ustalenie majątkowego zadośćuczynienia pieniężnego przy niemajątkowym charakterze uszczerbku uruchamia w praktyce szeroki margines swobodnego uznania sędziowskiego z uwagi na niewymierność szkody niemajątkowej. Ekwiwalent pieniężny, zasądzany na rzecz pokrzywdzonego, w takim wypadku nie jest prosty do jednoznacznego określenia. Wszakże nie chodzi jedynie o trudności dowodowe — mogą one bowiem występować również przy ustalaniu szkody majątkowej — lecz o podkreślenie niedoskonałości ustalenia rekompensaty materialnej, wynikającej z samej isto-

¹¹ Wyrok SN z dnia 3 stycznia 2006 r., II KK 264/05, Lex nr 181409; wyrok SN z dnia 13 maja 2008 r., V KK 432/07, Biul. P. K. 2008, nr 9, poz. 40.

¹² E. Hryniewicz, M. Reszka, *Odszkodowanie i zadośćuczynienie w świetle art. 46 Kodeksu karnego — uwagi krytyczne i propozycje zmian*, M. Praw. 2007, nr 6, s. 290.

ty szkody niemajątkowej. Orzeczenie wówczas nawiązki, spełniającej funkcje zryczałtowanego odszkodowania, stanowi decyzję najbardziej racjonalną, natomiast przyjęcie w ramach obowiązku naprawienia szkody jej rekompensaty w całości lub części mogłoby niekiedy prowadzić do rozwiązywania opartego na dowolności. Zaproponowana w nowelizacji z 2009 r. zmiana w ogólnym ujęciu może się wydawać rozwiązaniem racjonalnym, które pozwala uprościć kompensowanie szkody pokrzywdzonemu. Nie sposób jednak oprzeć się wrażeniu, że nawiązka w nowym ujęciu może utracić wyjątkowy charakter w zakresie orzekania jej „zamiast” obowiązku naprawienia szkody. Bardziej niż dotychczas urzeczywistnia się więc obawa, wyrażona przez Z. Gostyńskiego, że może dojść do osłabienia praktycznego znaczenia orzekania obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 k.k. Nowa konstrukcja nawiązki może bowiem okazać się „furtką” do nadużywania w praktyce orzekania jej „zamiast” naprawienia szkody i uwalniania się przez sąd od obligatoryjnego nakładania obowiązku. Warto zatem zastanowić się, czy przyjęte w art. 46 § 2 k.k. rozwiązanie jest w ogóle pożądane.

Dostrzegając wyrażnie kompensacyjną funkcję nawiązki z art. 46 § 2 k.k., zasądzanej zamiast obowiązku naprawienia szkody, przypomnieć również należy, że jej orzeczenie na rzecz indywidualnego pokrzywdzonego jest traktowane jak orzeczenie co do roszczenia majątkowego (art. 107 § 2 k.p.k.). Na tym tle wyłania się problem kumulacji nawiązki z odszkodowaniem. Relacja nawiązki z art. 46 § 2 k.k. do karoprawnego obowiązku naprawienia szkody została przez ustawodawcę wyrażnie określona. Pozostał do zdefiniowania stosunek tej nawiązki do cywilnoprawnego odszkodowania, co wymaga przede wszystkim ustalenia, czy organ orzekający, zasądzając odszkodowanie w procesie cywilnym, powinien pomniejszyć jego kwotę o wysokość orzeczonej nawiązki, jak przedstawia się sytuacja w tym zakresie, jeśli postępowanie cywilne o odszkodowanie poprzedziło postępowanie karne.

Rozstrzyganie sporów o relację nawiązki i cywilnoprawnego odszkodowania za wyrządzoną szkodę wymaga odniesienia do przepisów art. 415 § 5–7 k.p.k., dotyczących zakresu dopuszczalności orzekania o roszczeniach cywilnych w procesie karnym. Odnośnie do regulacji nawiązki w k.p.k. *expressis verbis* wskazano, że nie orzeka się jej na rzecz pokrzywdzonego, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestęp-

stwa, dotyczące naprawienia szkody, jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono. Jeżeli zatem w toku postępowania karnego ustalono, że o roszczeniu dotyczącym szkody wyrządzonej przestępstwem rozstrzygnięto prawomocnie w postępowaniu cywilnym lub postępowanie takie pozostaje w toku, a roszczenie jest jego przedmiotem, organ orzekający zgodnie ze wskazaniem wynikającym z art. 415 § 5 k.p.k. nie zasądza nawiązki na rzecz pokrzywdzonego.

Przyjęte unormowanie rodzi dalsze konsekwencje dotyczące stanu powagi rzeczy osądzonej, którego istnienie w analizowanym wypadku do niedawna jednoznacznie wykluczano z racji braku rozstrzygnięć o tym samym roszczeniu¹³. Zmiany przepisów procedury karnej prowadzą jednak do stwierdzenia, że z aktualnego brzmienia przepisu art. 415 § 5 k.p.k. *a contrario* wynika, iż w takim zakresie, w jakim orzeczono nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, powstaje dla postępowania cywilnego powaga rzeczy osądzonej, co koreluje również z treścią art. 107 § 2 k.p.k., stanowiącego o zaliczeniu nawiązki zasądzonej na rzecz pokrzywdzonego do orzeczeń co do roszczeń majątkowych¹⁴.

Omawiana problematyka uwzględnia nie tylko sytuacje, gdy „inne postępowanie” poprzedza postępowanie karne, w którym dochodzi do rozważań w przedmiocie zasadności orzeczenia nawiązki, lecz także wypadki, w których orzeczenie nawiązki jest rozstrzygnięciem pierwotnym w stosunku do roszczeń zgłoszonych w postępowaniu cywilnym. Zgodnie z art. 415 § 6 k.p.k., jeżeli nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego nie pokrywa całej szkody lub nie stanowi pełnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Z treści przepisu wynika zatem obowiązek zaliczenia nawiązki na poczet odszkodowania zasądanego w postępowaniu cywilnym. Nasuwa się więc pytanie, czy uwzględnieniu w ramach dodatkowych należnych roszczeń cywilnoprawnych podlega tylko prawomocnie orzeczona nawiązka. W doktrynie problem ten sięga dalej: dotyczy on rozważenia możliwości zaliczenia nawiązki dopiero po

¹³ Zob. M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek naprawienia szkody a roszczenia cywilnoprawne*, „Prokuratura i Prawo” 2002, nr 2, s. 82.

¹⁴ Zob. P. Hofmański (red.), *Kodeks postępowania karnego, Komentarz*, t. II, Warszawa 2004, s. 508.

jej uiszczeniu¹⁵. Trudno byłoby uzasadnić pogląd, według którego obowiązek z art. 415 § 6 k.p.k. podlegałby realizacji już w momencie wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie nawiązki, przed stwierdzeniem jego prawomocności, dopiero wtedy bowiem poddana zostaje pod rozagę wykonalność orzeczenia co do roszczenia majątkowego, a w dalszej kolejności jego egzekucja. Zbyt daleko idące wydaje się natomiast twierdzenie, że zaliczeniu powinna podlegać dopiero nawiązka uiszczona¹⁶. Uwzględniając wielość sytuacji, w których nawiązka nie zostanie wyegzekwowana, jako rzadziej spotykane można wskazać wypadki, kiedy następuje depenalizacja przestępstwa, za które orzeczono nawiązkę, bądź darowanie nawiązki na podstawie ustawy amnestyjnej lub aktu łaski; znacznie częściej wykonanie orzeczenia nie następuje wobec bezskuteczności egzekucji, będącej wynikiem stanu majątkowego zobowiązanego. Te różnicowane pod względem charakteru powody nieuiszczenia nawiązki prowadzą do odmiennych konsekwencji, które jednak nie przemawiają na rzecz twierdzenia, że tylko zapłacona nawiązka może stanowić podstawę do ograniczenia kwoty przyznanej pokrzywdzonemu w postępowaniu karnym. Depenalizacja i ułaskawienie, obejmujące orzeczenie w przedmiocie nawiązki, nie likwidują roszczenia cywilnego w tym zakresie, a zatem pozwalają pokrzywdzonemu na dochodzenie dalszego odszkodowania w procesie cywilnym. Uprzednie zmniejszenie odszkodowania cywilnego o nawiązkę orzeczoną, której podstawę prawną następnie zniesiono, nie eliminuje możliwości dochodzenia części kompensaty odpowiadającej wysokości nieuiszczonej nawiązki.

Przepis art. 415 § 6 k.p.k., wskazując możliwości dochodzenia w postępowaniu cywilnym dodatkowych roszczeń ponad nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego niepokrywającą całości szkody, wyraża *a contrario* obowiązek zaliczenia na poczet roszczenia cywilnoprawnego nawiązki prawomocnie orzeczonej lub już uiszczonej. Obowiązek umiejscowiony w k.p.k. ma fundamentalne znaczenie dla toczącego się o roszczenie postępowania cywilnego i nie może pozostać niezauważony w sytuacji, gdy przepisy zarówno kodeksu cywilnego, jak i procedury cywilnej nie za-

¹⁵ Por. W. Daszkiewicz, *Naprawienie szkody w prawie karnym*, Warszawa 1972, s. 106 nn.; także M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek...*, s. 82 nn.

¹⁶ Zob. M. Łukaszewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek...*, s. 84–86.

wierają bezpośrednich podstaw do wyłączenia tej kumulacji. W doktrynie i praktyce, już w okresie poprzedzającym zmiany k.p.k. w zakresie treści art. 415, przyjmowano zgodny co do zasady pogląd, że od należnych roszczeń cywilnoprawnych należy odliczyć kwotę przyznaną pokrzywdzonemu w ramach nawiązki. Z różnym jednak powodzeniem uzasadniano podstawę prawną zaliczenia nawiązki¹⁷. Najczęściej wskazywano w tym wypadku przepis art. 440 k.c., dopuszczający zmniejszenie odszkodowania. Pojawiały się jednak wówczas wątpliwości, wyrażone przez W. Daszkiewicza, że wymieniony przepis stanowi o ograniczeniu — stosownie do okoliczności — zakresu obowiązku naprawienia szkody, jeżeli ze względu na stan majątkowy poszkodowanego lub osoby odpowiedzialnej za szkodę wymagają takiego ograniczenia zasady współżycia społecznego, a możliwość ta wchodzi w grę w stosunkach między osobami fizycznymi¹⁸. Zakres podmiotowy art. 440 k.c. pozostaje więc wyraźnie ograniczony. Wobec tożsamej treści obowiązującego art. 440 k.c. i braku cywilnoprawnych przepisów „antykumulacyjnych” jedyny zakaz łączenia karnoprawnych i cywilnoprawnych środków kompensacyjnych wynika z art. 415 § 5–6 k.p.k. Podobnie przedstawia się problem łączenia nawiązki i zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zgodnie z art. 415 § 6 k.p.k. nawiązka orzeczona na rzecz pokrzywdzonego zostaje wliczona w „odpowiednią sumę”, przyznaną poszkodowanemu tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w myśl art. 445 § 1 k.c. Złożoność zagadnienia skupia się zatem obecnie nie na dopuszczalności zarachowania kumulujących się środków, lecz na niewymierności pieniężnego zadośćuczynienia za uszczerbek o niemajątkowym charakterze.

Zmiany przepisu art. 415 § 1–7 k.p.k., prowadzące do wyłączenia możliwości kumulacji różnych rozstrzygnięć dotyczących tej samej szkody, przybrały w § 7 brzmienie, z którego wynika, że „w razie orzeczenia przez sąd obowiązku naprawienia szkody, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub nawiązki na rzecz pokrzywdzonego, nie stosuje się § 1 i § 4”, tzn. wprost zakazuje się m.in. kumulowania nawiązki i odszkodo-

¹⁷ Zob. I. Śmietanka, Z. Krauze, *Instytucja nawiązki w przyszłym prawie karnym*, „Nowe Prawo” 1969, nr 3, s. 404; A. Murzynowski, *Nalożenie obowiązku naprawienia skutków przestępstwa jako element nowej polityki karania*, PiP, z. 5, s. 720; M. Łukasiewicz, A. Ostapa, *Nawiązka i karnoprawny obowiązek...*, s. 83.

¹⁸ W. Daszkiewicz, *op. cit.*, s. 105.

wania orzeczonego w ramach procesu adhezyjnego bądź zasądzenia odszkodowania z urzędu. Przepis pozostaje zbędny w sytuacjach, w których potencjalnie rozważano by kumulację obowiązku naprawienia szkody jako środka karnego (art. 46 § 1 k.k.), nawiązki z art. 46 § 2 k.k., orzekanej zamiast obowiązku naprawienia szkody z art. 46 § 1 k.k., i roszczenia będącego przedmiotem powództwa adhezyjnego. Przytoczony zbieg podstaw został wykluczony poprzez wyrażony w ustawie zakaz przyjęcia powództwa cywilnego w wypadku złożenia wniosku, o którym mowa w art. 46 § 1 k.k. (art. 65 § 1 pkt 6 k.p.k.); nadto wyeliminowano dopuszczalność złożenia wniosku z art. 46 § 1 k.k. po wszczęciu przewodu sądowego, jeśli wniesiono powództwo adhezyjne (art. 49a k.p.k.). Tym samym został wyłączony zbieg podstaw prawnych nawiązki z art. 46 § 2 k.k., orzekanej zamiast obowiązku naprawienia szkody i powództwa adhezyjnego.

Odnosząc się do zakazu łączenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego z orzeczeniem o odpowiedzialności cywilnej z art. 415 § 1 i § 4 k.p.k., należy stwierdzić, że wyrażenie go *expressis verbis* w ustawie zasługuje na aprobatę, kończy bowiem wieloletnie dyskusje, których głównym tematem pozostawała obawa „wzbogacenia” pokrzywdzonego poprzez skupienie równolegle wielu form prawnych, prowadzących w rezultacie do wielokrotnego wynagrodzenia szkody wyrządzonej przestępstwem.

Reasumując dotychczasowe rozważania, wskazać można ponad wszelką wątpliwość, że nawiązka w systemie prawa karnego nie spełnia jednolitej funkcji, nie istnieje „ogólna formuła” konstrukcji nawiązki. Nawiązka z art. 46 § 2 k.k., której beneficjentem jest indywidualnie oznaczony pokrzywdzony i której wymiar pozostaje w zbliżonej proporcji do poniesionych przez niego strat, ma charakter kompensacyjny. Zyskuje ona szczególnie na znaczeniu w sprawach o czyny powodujące szkodę trudną do materialnego oszacowania. Spełnia wówczas funkcję zryczałtowanego odszkodowania. Nawiązka, realizując funkcję kompensacyjną, jest szczególnego rodzaju uzupełnieniem katalogu środków zmierzających do naprawienia szkody. Wyrazić można jednak przypuszczenie, że nie uzyska ona w porównaniu ze środkami o charakterze *stricto* kompensacyjnym pozycji przeważającej, co najwyżej — uzupełniającą, uzasadnioną przede wszystkim względami pragmatycznymi.

Exemplary damages from Article 46 § 2 of the Criminal Code imposed instead of remedying damage obligation

Summary

The article includes an assessment of the legal regulation of exemplary damages from Article 46 § 2 of the Criminal Code imposed instead of remedying damage obligation. After covering the legal prerequisites of exemplary damages adjudication, the author indicates interpretation doubts arising on its background. The author also makes an attempt to answer the question whether exemplary damages from Article 46 § 2 of the Criminal Code pursue compensational objective and what their actual role is.

Keywords: exemplary damages, remedying damage, compensation, crime.